

S. HALINA WROŃSKA
Lublin

PROBLEMATYKA KATECHETYCZNA W BADANIACH
PROWADZONYCH POD KIERUNKIEM KS. BPA E. MATERSKIEGO
PRZY KATEDRZE KATECHETYKI KUL

Księżda bpa Edwarda Materskiego poznałam na początku mojej pracy katechetycznej w Kielcach, a następnie podczas studiów w KUL-u jako wykładowcę katechetyki i prowadzącego ćwiczenia. Widziałam w nim człowieka oddanego całkowicie sprawie katechizacji. Pod jego kierunkiem przy Katedrze Katechetyki KUL zostało napisanych wiele prac magisterskich, które staną się przedmiotem niniejszego opracowania. Pozwoli to zorientować się w charakterze badań naukowych, prowadzonych na tym odcinku przez ks. bpa E. Materskiego. Spośród 21 prac dyplomowych jedne mają charakter bardziej koncepcyjny, inne natomiast koncentrują się na analizie dokumentów Kościoła, programów i podręczników zarówno katechetycznych, jak i nauczania w szkole. Podejmują one problemy katechetyczne z otwarciem się na psychologię i pedagogikę. Uwidacznia się w nich katecheza w kontekście życia Kościoła, nastawiona na kształtowanie postaw chrześcijańskich, złączona silnie z metodyką.

I. KATECHEZA W KONTEKŚCIE ŻYCIA KOŚCIOŁA

Z natury katechezy wynika jej wewnętrzny związek z Kościołem, w którego życiu uczestniczy. Te relacje są obustronne. Katecheza jest funkcją żywego Kościoła, jego prawem i obowiązkiem, a jednocześnie Kościół umacnia się i rozwija dzięki niej. Powiązanie katechezy z Kościołem warunkują więzy katechetyczno-liturgiczne. Liturgia najpełniej wyraża wewnętrzne życie Kościoła, a równocześnie stanowi szczyt całego procesu katechetycznego. Omówieniu tych zagadnień poświęconych jest pięć prac magisterskich.

Siostra Stanisława Łaska, na podstawie nauki Soboru Watykańskiego II oraz dokumentów posoborowych, ukazuje podstawy, na których opiera się

prawo i obowiązek Kościoła do katechezy¹. Początki Kościoła dowodzą wyraźnie, że katecheza wywodzi się z Boskiej ekonomii zbawienia i z Boskiego nakazu nauczania. Jest ona wyraźną wolą i poleceniem Chrystusa: "Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody" (Mt 28, 19). Stanowi więc konieczny czynnik w przekazywaniu depozytu objawienia i uobecnianiu osoby Chrystusa w dziejach, które z natury wymagają ciągłego, w każdym pokoleniu, kontynuowania procesu głoszenia orędzia zbawczego. Ten obowiązek odnosi się do wszystkich członków Kościoła, a najbardziej uwidacznia się w momentach szczególnie trudnych, kiedy to w różny sposób, przez różne grupy ludzi i systemy, próbowano stawiać opór głoszonemu słowu. Katecheza jest równocześnie prawem Kościoła. Prawo to przysługuje każdemu człowiekowi jako osobie oraz każdemu chrześcijaninowi na mocy chrztu. Przejawia się ono w wolności do prawdy i postępowania zgodnie z sumieniem oraz w wolności działania Kościoła dla dobra człowieka w kierunku jego pełnej realizacji. Zarówno prawo, jak i obowiązek łączą się ściśle z odpowiedzialnością zróżnicowaną całego Kościoła i poszczególnych jego członków za katechezę.

Kościół najbardziej realizuje się w liturgii. Ona bowiem najpełniej wyraża dynamikę spotkania między Bogiem a człowiekiem oraz aktualizuje zbawienie dokonane przez Chrystusa. Liturgia, aby mogła być zrozumiała w swoich gestach i znakach, potrzebuje katechezy. Katecheza zaś dzięki otwarceniu się na liturgię i włączeniu w nią przestaje być jedynie teorią o zbawieniu, również włącza katechizowanego w proces zbawienia i razem z nim go realizuje, przez co potęguje swoją dynamikę. Cała liturgia oddaje chwałę Ojcu, lecz szczególną rolę spełnia Eucharystia. W niej najpełniej uobecnia się zbawienie dokonane przez Chrystusa.

Władysława Garstka podjęła próbę przeanalizowania *Directorium de Missis cum pueris* z 11 listopada 1973 r. pod kątem zadań katechezy współczesnej w przygotowaniu dzieci do uczestnictwa we mszy św.² Autorka omawia kształtowanie postaw związanych wprost i bezpośrednio z liturgią na bazie ogólnoludzkiego rozwoju dziecka. Podkreśla ona, że niemożliwe jest wychowanie chrześcijańskie i liturgiczne bez wychowania ludzkiego. Stąd też jawi się potrzeba wzajemnej otwartości i wymiany wartości obu tych dziedzin.

Wychowaniem do rozumienia znaków liturgicznych przez katechezę zajmuje się w swej pracy s. Jadwiga Pietkiewicz³. Omawia zasady wprowadzenia w znaki liturgiczne, znaczenie informacji o znakach liturgicznych oraz

¹ *Katecheza prawem i obowiązkiem Kościoła w świetle Soboru Watykańskiego II i posoborowych dokumentów Stolicy Apostolskiej*. Lublin 1982.

² *Zadania katechizacji w przygotowaniu dzieci do uczestnictwa we Mszy Świętej w świetle "Directorium de Missis cum pueris"*. Lublin 1983.

³ *Katecheza wychowaniem do rozumienia znaków liturgicznych na przykładzie znaków światła i wody*. Lublin 1982.

katechezę rozumianą jako wychowanie do przyjęcia Boga działającego w tych znakach. Katecheza, chcąc doprowadzić do pełnego rozumienia i przeżywania znaków liturgicznych, winna – zdaniem autorki – stosować się do ogólnych zasad wprowadzenia w znaki, uwzględniając psychofizyczny rozwój dziecka oraz zabiegać o autentyczne świadectwo wspólnot, w których przebywa katechizowany. Nie może ona poprzestać tylko na wyjaśnianiu. Jej zadaniem jest umożliwienie katechizowanemu pełnego, osobowego spotkania z Bogiem działającym w znaku liturgicznym. Pewne gesty, słowa są równocześnie wyrazem życia człowieka i wyznaniem jego wiary. Dlatego też powinny one wyrażać to, co jest istotne i wieczne w liturgii, ale w języku nowym, właściwym dla danej kultury i epoki.

W wewnętrzne życie swojego Kościoła Bóg wprowadził Maryję. Konstytucja dogmatyczna o Kościele ukazuje Maryję w całym dynamicznym bogactwie Jej osoby i Jej misji w historii zbawienia człowieka (LG 8). Akcent zostaje położony nie tyle na przywileje, którymi została Ona obdarzona przez Boga, ile raczej na Jej życie konkretne, historyczne, trudne, pełne jednak wiary i nadzwyczajnej, a równocześnie wolnej i odpowiedzialnej współpracy w dziele odkupienia. Dzięki temu Maryja jawi się dziś jako nadzieja dla Kościoła i dla każdego człowieka, jako ta, która towarzyszy człowiekowi w tworzeniu świata bardziej ludzkiego. Choć wydawać by się mogło, że obecnie w niektórych środowiskach mało uwagi poświęca się postaci Maryi, to jednak w rzeczywistości dostrzega się zmianę polegającą na bardziej pogłębionym spojrzeniu na istotę nabożeństwa maryjnego. Człowiek współczesny odrzuca rzeczywistość Maryi, jeśli nie widzi Jej żywego udziału na drodze tworzenia własnej egzystencji. Nie wierzy on już w ideały dalekie, których nie może doświadczyć. Lidia Sobańska na podstawie analiz dokumentów Kościoła i współczesnych katechizmów⁴ ukazuje Maryję jako wzór życia chrześcijańskiego. W badaniach swoich autorka zauważa, że na ogół jednostki katechetyczne ukazujące postać Maryi jako wzór do naśladowania utrzymane są w tonie poprawnej teologicznej refleksji. Nie brak w nich jednak elementu sentymentalnego, bez głębszego uzasadnienia źródłowego.

Współcześnie zauważa się coraz większe otwarcie zarówno Kościoła jak i katechezy na świat. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym stwierdza: "Kościół [...] kroczy razem z całą ludzkością i doświadcza tego samego losu co świat, istniejąc w nim jako zaczyn i niejako dusza społeczności ludzkiej, która ma się w Chrystusie odnowić i przemienić w rodzinę Bożą" (nr 40). Na obecne spojrzenie na świat i jego związek z życiem wiary wpłynął w dużej mierze proces laicyzacji i sekularyzacji. W tej rzeczywistości religia, Kościół stają się niejednokrotnie przedmiotem

⁴ *Maryja jako wzór życia chrześcijańskiego w katechezie*. Lublin 1985.

krytyki szczególnie ze strony ludzi młodych. Uwarunkowania zewnętrzne w Polsce, krytyka marksistowska chciały zniekształcić, czy nawet wprost zniszczyć, ich właściwy obraz. Problemem doniosłym dla współczesnego Kościoła był ateizm, który występował w różnych formach. Przejawem jego było m.in. zamierzone i celowe ateizowanie młodzieży w ramach wychowania szkolnego. Programy szkolne dla młodzieży w Polsce zmierzały wprost do wychowania, swoiście pojętego, człowieka nowoczesnego o tzw. naukowym poglądzie na świat i zaangażowanego w budowę społeczeństwa socjalistycznego. Pomijały one przy tym niemal zupełnie fakt istnienia chrześcijaństwa w społeczeństwie polskim, deprecjonowały wartości religijne oraz przemilczały wkład Kościoła w życie narodu. W takim kontekście zjawiała się konieczność uwzględnienia tej problematyki w podręcznikach katechetycznych. Irena Plath, która podjęła zagadnienie ateizmu we współczesnej katechezie młodzieży⁵, przeanalizowała program i katechezy dla młodzieży. Autorka wykazała, że najbardziej wyczerpujące i całościowe ujęcie problematyki ateizmu prezentuje program i katechezy ośrodka krakowskiego oraz materiały katechetyczne pod redakcją ks. M. Majewskiego.

W podobnym kierunku idzie w swoich badaniach Henryk Szandała⁶. Zastanawia się nad tym, dlaczego dla pewnej grupy młodzieży słowo "naukowy" stanowi przeszkodę w wyznawaniu wiary w Boga. W rozwiązaniu tego problemu opiera się na wynikach badań przeprowadzonych nad koncepcją naukowości w programach nauczania i w podręcznikach z jednej strony, z drugiej zaś – na koncepcji naukowości w świadomości młodzieży katechizowanej. W wyniku przeprowadzonych badań okazuje się, że przyczyną stwarzającą przeszkody dla pewnej grupy młodzieży w wyznawaniu wiary w Boga jest wiązanie słowa "naukowy" z określeniem "ateizm". Duży wpływ na łączenie tych dwu pojęć ma niewłaściwa koncepcja naukowości preferowana w podręcznikach szkolnych.

II. KSZTAŁTOWANIE POSTAW CHRZEŚCIJAŃSKICH PRZEZ KATECHEZĘ

Postawę można określić jako względnie stałe ustosunkowanie się poszczególnej jednostki wobec różnych wartości⁷. Charakteryzuje się ona stałością, ale równocześnie dynamizmem. Ulega ona zmianie mniej lub bardziej świadomie na skutek oddziaływania czynników społecznych, takich jak: kultura, grupy podstawowe, osoby znaczące, oraz czynników indywi-

⁵ *Zagadnienie ateizmu we współczesnej katechezie młodzieżowej*. Lublin 1981.

⁶ *Katecheza młodzieży wobec trudności wynikających z koncepcji naukowości podawanej w programach nauczania i podręcznikach liceum ogólnokształcącego*. Lublin 1975.

⁷ W. P r e z y n a. *Intensywność postawy religijnej a osobowość*. Lublin 1973.

dualnych: wiedza, inteligencja, wiek, płeć, które wpływają na jej kształtowanie⁸.

Nie można nikomu narzucać wiary, gdyż z istoty swej jest ona zwróceniem się całej osoby ludzkiej do Boga, w czym bierze również udział katecheza. Dopomaga ona w tym, aby chrześcijanin swoim codziennym życiem dawał Chrystusowi odpowiedź wiary. Spełnia więc ważne zadanie wychowawcze w postaci wpływu religijnego, ale jej oddziaływanie będzie o tyle skuteczne, o ile jednocześnie włączy się w rozwój osobowości, licząc się z jego prawami. Zmierza ona do tego, aby określone typy ludzi, w konkretnych fazach rozwojowych, rozwinąć w kierunku dojrzałej osobowości chrześcijańskiej, wyrażającej się w stosunku do Boga i w postawie wobec ludzi. Katecheza, która przekazywałaby jedynie wiadomości, a nie kształtowała postaw, nie spełniłaby swego zadania. Nic więc dziwnego, że wiele prac magisterskich, pisanych pod kierunkiem ks. bpa E. Materskiego, zajmuje się tym zagadnieniem.

Katecheza z natury służy procesowi zbawczemu, zachodzącemu między Bogiem a człowiekiem, który posiada strukturę międzyosobowego spotkania – dialogu. Dialog ten, mający doprowadzić do zbawienia, został zainicjowany przez Boga. Wyraża się on w modlitwie i przedłuża się w relacji człowieka z innymi ludźmi na świecie. Katecheza chce wytworzyć optymalne warunki do takiego spotkania. Anna Kopyść zastanawia się nad kształtowaniem umiejętności modlitwy w katechezie klas V–VIII⁹. Dokonuje ona analizy wypowiedzi młodzieży na interesujący ją temat, a także analizy podręczników obydwu programów katechetycznych. W końcowej części porównuje przeprowadzone wcześniej badania. Zróżnicowanie świadomości modlitwy, jakie dostrzega się w różnych grupach młodzieży, sugeruje katechezie potrzebę stosowania zróżnicowanych form modlitwy, a przede wszystkim pogłębienia osobistego dialogu z Bogiem. Zauważa się równocześnie – zdaniem autorki – tendencję zmierzającą w kierunku uczynienia modlitwą samej katechezy.

Człowiek stworzony przez Boga i ochrzczony w Kościele jest jednocześnie razem z nim powołany do apostolskiej służby w świecie. Apostolstwo Sobór rozumie jako uczestnictwo w zbawczej misji Chrystusa i konsekwencję chrześcijańskiego powołania. Pozostając w żywym związku z Chrystusem i będąc integralną częścią Kościoła, ludzie świeccy należą do świata i do Kościoła, a ich specyficznym zadaniem jest intensywne zaangażowanie w świecie, zmierzające do uświęcenia wszystkich struktur życia ludzkiego i przenikanie ich niejako od wewnątrz na wzór zaczynu uświęcającego i zbawiającego świat. Zadaniem katechezy byłoby "pracować nad tym, aby ludzi uczynić zdolnymi do należytego kształtowania całego porządku rzeczy do-

⁸ S. K u l p a c z y ń s k i. *Katechetyczna dydaktyka modlitwy*. Lublin 1989.

⁹ *Kształtowanie umiejętności modlitwy na katechezie*. Lublin 1984.

czesnych i skierowanie go przez Chrystusa do Boga" (DA 7). Uwaga zostaje więc zwrócona na kształtowanie postawy apostołskiej. Elżbieta Uziębło wskazuje na konieczność doświadczenia w tego rodzaju formacji¹⁰. Proponuje, aby katecheza stała się "zbieraniem doświadczeń" i refleksją nad nimi, ukierunkowaną na odkrywanie transcendencji i ostatecznego sensu rzeczywistości. Dopiero orędzie chrześcijańskie w kontekście doświadczenia może doprowadzić do ukształtowania właściwej postawy apostołskiej. Autorka poświęca wiele uwagi funkcjom katechezy w przygotowaniu duchowym do apostołstwa. Do nich zalicza: wprowadzenie młodego chrześcijanina w życie wiary, nawiązanie więzi z Chrystusem, kształtowanie umiejętności czynnego udziału w liturgii oraz głębsze wprowadzenie w życie Kościoła. Omawiany problem uszczegóławia Maria Leńska¹¹. Proponuje tak ustawić katechezę, aby mogła stać się "szkołą apostołstwa" wobec członków rodziny, poprzez uświadomienie katechizowanym odpowiedzialności za głoszenie Chrystusa swoim życiem wśród najbliższych.

Zbawcze orędzie może być głoszone skutecznie jedynie w powiązaniu z konkretną kulturą. Również wiara człowieka staje się bardziej realną rzeczywistością, jeśli jest włączona w proces życiowy kultury. Podczas pierwszej pielgrzymki do ojczyzny Ojciec św. Jan Paweł II powiedział: "Kultura jest wyrazem człowieka. Jest potwierdzeniem człowieczeństwa. Człowiek ją tworzy - i człowiek przez nią tworzy siebie. Tworzy siebie wewnętrznym wysiłkiem ducha: myśli, woli, serca. I równocześnie człowiek tworzy kulturę we wspólnocie z innymi. Kultura jest wyrazem międzyludzkiej komunikacji, współmyślenia i współdziałania ludzi. Pozostaje ona na służbie wspólnego dobra - i staje się podstawowym dobrem ludzkich wspólnot"¹². Izabela Gutkowska zastanawia się nad wychowaniem młodzieży przez katechezę do odpowiedzialności za rozwój kultury¹³. Czyni to na podstawie dokumentów Kościoła i wypowiedzi młodzieży ze szczególnym odniesieniem do sytuacji polskiej. Kultura tego narodu wyrosła na gruncie tysiącletniej tradycji chrześcijańskiej. Powojenne wychowanie socjalistyczne pomija całkowicie te wartości, eksponując natomiast momenty, które mają charakter laicki. Jednostronne ukazywanie kultury uniemożliwia ludziom młodym zetknięcie się z religijnymi wartościami polskiej kultury. W tej sytuacji katecheza będzie uczyć katechizowanych umiejętności czerpania z bogactwa narodowej przeszłości, wydobywać wartości chrześcijańskie i pogłębiać je. Opierając się na religijnych elementach literatury i sztuki, powinna ona kształtować

¹⁰ *Doświadczenie religijne na katechezie jako istotny element formacji apostołskiej*. Lublin 1983.

¹¹ *Kształtowanie postawy apostołskiej dzieci wobec członków rodziny na katechezie szkół podstawowych*. Lublin 1981.

¹² "Bogurodzica" - orędzie wiary i godności człowieka. Do młodzieży na Wzgórzu Lecha, 3 czerwca 1979. W: Jan Paweł II na ziemi polskiej. Rzym 1979 s. 58.

¹³ *Kształtowanie odpowiedzialności za postęp kultury na katechezie*. Lublin 1988.

zdolność oceniania kultury z punktu widzenia Ewangelii, a także tworzenia jej dzisiaj oraz budzenia odpowiedzialności za jej przyszły kształt. Załączki tej postawy tworzą się już we wczesnym dzieciństwie. Przejawiają się one w relacjach międzyosobowych, opartych na wartościach chrześcijańskich. Grażyna Sobolewska w swojej pracy magisterskiej poszukuje sposobów kształtowania chrześcijańskiej kultury kontaktu w katechezie dzieci przedszkolnych¹⁴. Autorka, na podstawie osiągnięć dydaktyki świeckiej, zwraca uwagę na znaczenie kontaktu dziecka z wychowawczynią, ze środowiskiem rodzinnym i z rówieśnikami. Mówiąc o roli katechezy, na pierwszym miejscu jako element podstawowy stawia osobowość katechety, jego świadectwo życia i takt pedagogiczny. Jako zasadę kierującą przyjmuje chrystocentryzm. W Chrystusie bowiem stają się możliwe kontakty osobowe oparte na autentycznej i pełnej miłości.

Katechizacja jest procesem, w którego realizacji biorą udział różne czynniki. Środowiskiem podstawowym stwarzającym najlepsze warunki do kształtowania dojrzałej wiary na podstawie relacji osobowych i wspólnotowych jest rodzina. W Polsce w okresie powojennym życie małżeńskie i rodzinne stało się terenem silnego ścierania się dwu głównych światopoglądów: chrześcijańskiego i marksistowskiego. Wprowadzenie do programu szkolnego przedmiotu nazwanego "Przysposobienie do życia w rodzinie socjalistycznej", a następnie próby włączenia podręcznika poświęconego temu samemu zagadnieniu jeszcze bardziej nasiliły ten problem. Bożena Sałek zmierza do ukazania roli, jaką pełni katecheza w wychowaniu młodzieży do czystości przedmałżeńskiej¹⁵, natomiast ks. Henryk Wesołowski – roli tejże katechezy wobec argumentacji za i przeciw nierozzerwalności małżeńskiej podawanej w polskiej literaturze przewidzianej programem szkoły średniej¹⁶. Wymienieni autorzy przedstawiają najpierw środowiska szkoły i ich oddziaływanie poprzez lektury z dziedziny przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie. Książki te propagują wśród młodzieży model całkowitej wolności seksualnej, stosowanie środków antykoncepcyjnych, zabijanie poczętego życia, a tym samym podważają wierność i nierozzerwalność małżeństwa. Prawo polskie chroni wprawdzie trwałość małżeństwa i rodziny, ale nigdzie nie podaje argumentów za nierozzerwalnością małżeństwa. Literatura zaś wprost zakłada to zjawisko jako naturalne, a porównując etykę świecką z etyką katolicką stwierdza, że ta ostatnia wpływa niekorzystnie na rozwój młodzieży przez wytwarzanie psychozy grzechu. Przy tak kształtowanej świadomości młodzież wierząca nie ma odpowiedniej argumentacji, przema-

¹⁴ *Kształtowanie chrześcijańskiej kultury kontaktu w katechezie dzieci przedszkolnych*. Lublin 1980.

¹⁵ *Wychowanie do czystości przedmałżeńskiej na katechezie dla szkół średnich*. Lublin 1987.

¹⁶ *Katecheza wobec argumentacji za i przeciw nierozzerwalności małżeństwa podawanej w polskiej literaturze przewidzianej programem szkoły średniej*. Lublin 1979.

wiającej za czystością przedmałżeńską, nierozzerwalnością małżeństwa czy też chrześcijańską koncepcją rodziny. Wachlarz zaprezentowanych tutaj problemów jest ważny, dlatego wymagają one od katechezy zarówno pogłębionego religijnego naświetlenia, jak również chrześcijańskiej formacji w tym kierunku. Dotyczy to w szczególności koncepcji człowieka, sensu życia, odpowiedzialności za drugą osobę. Podkreślić należy, że u podstaw każdego wychowania znaleźć się musi poszanowanie godności osoby. Dla chrześcijanina jest to ponadto godność dziecka Bożego, partnera Boga-Człowieka w dziele zbawienia świata. Pismo św. oraz dokumenty Kościoła rysują wyraźnie, jak wyglądać powinna właściwa wspólnota małżeńska i rodzinna, która ma swój fundament we wspólnocie człowieka z Bogiem. Wspomniani dwaj autorzy oraz Zofia Kalicińska, która koncentruje swoją uwagę na rodzinie w świetle adhortacji *Familiaris consortio*¹⁷, dostrzegają potrzebę szerszego otwarcia się katechezy na problemy związane z przygotowaniem do życia małżeńskiego i rodzinnego oraz głębszego powiązania chrześcijańskiej wizji z konkretną rzeczywistością.

Istotna wartość rodziny polega na tym, że w niej formacja katechetyczna dokonuje się bardziej przez doświadczenie niż przekazywanie wiadomości. Jedynie ten, kto doświadczył od dzieciństwa miłości swoich rodziców i obecności Boga w ich życiu, będzie zdolny do przyjęcia bogactwa orędzia Chrystusowego. Przejęcie całkowite katechezy przez katechetę byłoby uzurpowaniem sobie praw i obowiązków, które Pan Bóg przeznaczył bezpośrednio rodzicom. Dlatego też w dokumentach Kościoła mówi się o współpracy katechety z rodzicami. Wówczas katecheza znajduje swoje podstawy w rodzinie, a Kościół ją wspiera ożywia i pogłębia. Oba te środowiska pozostają otwarte względem siebie na wymianę wartości i doświadczeń. Zagadnieniu wzajemnego współdziałania rodzinno-katechetycznego dla rozwoju wiary dziecka poświęcona jest praca s. Krystyny Gieroby¹⁸. Autorka stara się wydobyć myśl dokumentów soborowych i posoborowych w tym względzie. Zastanawiając się nad formami zdynamizowania współpracy akcentuje w sposób szczególny znaczenie katechezy dorosłych. Uznaje ją jako punkt docelowy chrześcijańskiej formacji dzieci i młodzieży. Wiara bowiem może się rozwijać w ciągłym procesie, a zatem domaga się katechezy obejmującej całe życie człowieka, a nie tylko pewien jego etap.

Badania nad zagadnieniem współpracy rodzinno-katechetycznej kontynuuje Józefa Pińczuk¹⁹. Koncentruje jednak swoją uwagę na okresie przygotowania do pierwszego pełnego uczestnictwa w sakramencie Eucharystii.

¹⁷ Z. Kalicińska. *Rodzina w katechezie szkół podstawowych w świetle adhortacj.* Lublin 1982.

¹⁸ *Współpraca rodziny z katechetą w rozwoju wiary dziecka w świetle soborowych i posoborowych dokumentów Kościoła.* Lublin 1983.

¹⁹ *Współpraca katechety z rodziną w okresie przygotowania do I Komunii Świętej w świetle "Catechesi tradendae" i "Familiaris consortio".* Lublin 1985.

Okres ten ma bowiem doniosłe znaczenie w kształtowaniu wiary dziecka. Często w praktyce katechetycznej współpraca rodzinno-katechetyczna na tym etapie ma charakter jedynie zewnętrzny i ogranicza się do sprawdzenia wiadomości dziecka, przygotowania różnych uroczystości, podejmowania pewnych akcji itp. Choć działania te nie są pozbawione wartości, to jednak podstawowe znaczenie zdaniem autorki mają: udział w życiu Kościoła, wprowadzenie w liturgię, szczególnie sakramentu Pokuty i Eucharystii, życie modlitwy oraz uczestnictwo w nabożeństwach paraliturgicznych. Katecheza, bazując na doświadczeniach chrześcijańskiej rodziny, starałaby się o ich pogłębienie. Samo zaangażowanie zewnętrzne we współpracę, bez głębszych motywacji wewnętrznych, może prowadzić do niebezpieczeństwa formalizmu, napięć wewnętrznych i w rezultacie okazać się bardzo krótkotrwałe.

Jednym z podstawowych problemów egzystencjalnych jest cierpienie. Towarzyszy ono życiu każdego człowieka. Nic więc dziwnego, że człowiek zawsze stawiał sobie pytanie o jego sens. Różne filozofie i religie próbują dawać różne rozwiązania tego problemu. Widzą w nim wynik niedoskonałości świata, skutek winy osobistej lub cudzej czy też zbiorowości społecznej lub niewłaściwych struktur, przyjmują go jako los czy przeznaczenie. W śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa otrzymuje ono nowy wymiar – staje się błogosławieństwem, znakiem zbawczej miłości. Człowiek, nie dostrzegając sensu cierpienia, przyjmuje postawę obronną, posuwając się aż do używania narkotyków. Kiedy indziej znów toleruje je jako zło konieczne, przed którym nie może uciec. Chrześcijanin zaś podejmuje cierpienie jako dar i powołanie, ze względu na rolę, jaką pełni w zbawczych planach Bożych, a szczególnie we wspólnocie Kościoła. Zofia Juraś zastanawia się nad tym, jaką funkcję pełni katecheza dzieci szkół podstawowych w kształtowaniu chrześcijańskiej postawy wobec cierpienia²⁰. Na bazie psychologicznej analizy postaw autorka bada interesujące ją zagadnienie najpierw w procesie dydaktyczno-wychowawczym szkoły, a dopiero później w katechezie. Programy i podręczniki szkolne podejmują problem cierpienia, nadając mu interpretację czysto laicką. Nie ukazują one pełnej godności i powołania człowieka oraz pozytywnego znaczenia cierpienia w procesie rozwoju osoby ludzkiej. Zastanawiając się nad funkcją katechezy, autorka sugeruje metody formy i środki działania. Charakteryzuje je od strony ich wpływu na rozwój postawy. Na pierwszym miejscu stawia ona osobę Jezusa Chrystusa i Jego stosunek wobec ludzi cierpiących oraz oddziaływanie innych wzorów osobowych.

Irena Elżbieta Lemańczyk koncentruje swoją uwagę wokół wychowania poprzez katechezę do wdzięczności na podstawie podręczników katechetycz-

²⁰ *Funkcja katechezy dzieci szkół podstawowych w kształtowaniu chrześcijańskiej postawy wobec cierpienia*. Lublin 1983.

nych *Bóg z nami i Katechizm religii katolickiej*²¹. Najpierw stara się zgłębić istotę wdzięczności. Sięgając głównie do opracowań z zakresu teologii moralnej i liturgiki, wskazuje na istniejącą powinność odwzajemnienia za otrzymane dobro, a więc wyrażenia swojej wdzięczności osobie ofiarującej dar. Choć formy zewnętrzne podziękowania mogą być różnorodne, to jednak istotne znaczenie autorka dostrzega w postawie wewnętrznej osoby obdarowanej wobec osoby obdarowującej. Analiza liturgii, szczególnie Eucharystii, pozwala wskazać na najbardziej doskonałą formę wyrażenia wdzięczności Bogu. Stanowi ją dziękczynienie składane przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie w liturgii Kościoła. Osoba Chrystusa pozostaje wciąż aktualnym i najdoskonalszym wzorem chrześcijańskiej odpowiedzi na dar. W końcowej części swojej pracy autorka przedstawia katechezę jako szkołę wdzięczności wobec Boga i ludzi. Na podstawie analizy wspomnianych podręczników wskazuje na istotne czynności w procesie kształtowania postawy wdzięczności. Zalicza do nich: ustawiczne tworzenie i pogłębianie w katechizowanych świadomości otrzymanego daru, poszukiwanie różnych form wyrażenia wdzięczności w liturgii Kościoła i w życiu codziennym. Katecheza proponowana przez podręczniki przygotowuje – zdaniem autorki – do uczestnictwa w liturgicznym dziękczynieniu, kształtuje postawę wdzięczności wobec rodziców oraz w pewnym stopniu wobec osób nieznanym.

III. ZAGADNIENIA METODYCZNE W KATECHEZIE

Problem metody wiąże się ściśle z koncepcją katechezy i jest niejako od niej uzależniony. Domaga się więc włączenia metody w całość zagadnień katechetycznych nie na zasadzie dodatku, ale jako czynnika mającego swoją wartość na równi z innymi aspektami. Zagadnienie to znalazło również swoje miejsce w badaniach naukowych prowadzonych pod kierunkiem ks. bpa E. Materskiego. Trzy prace magisterskie z tej dziedziny nie stanowią całościowego omówienia interesującego nas problemu. Zmierzają one bardziej w kierunku poszukiwania nowych, aktualnych sposobów realizacji katechezy. Ich wspólną ideą jest dążenie do pełniejszego i głębszego zaangażowania katechizowanych w proces rozwoju wiary.

Anna Sadowska koncentruje swoją uwagę na metodach aktywizacji dzieci przedszkolnych²². Aktywność dziecka należy do podstawowych właściwości zarówno fizycznych, jak i psychicznych tego okresu rozwojowego. Przejawia się ona w potrzebie ruchu, w myśleniu konkretno-wyobrażeniowym oraz w potrzebie działania. Na bazie tych rozważań o charakterze psychologicznym,

²¹ *Wychowanie poprzez katechezę do wdzięczności*. Lublin 1986.

²² *Metody aktywizacji dzieci przedszkolnych na katechezie*. Lublin 1984.

autorka ukazuje wielość form pracy z dziećmi przedszkolnymi, zwracając szczególną uwagę na umiejętne łączenie zabawy, pracy i nauki. Te metody aktywizacji omówione zostają w kontekście współczesnej dydaktyki świeckiej oraz pod kątem możliwości ich realizacji w katechezie. Wykorzystane przez pedagogów w środowisku przedszkolnym, przyczyniają się do wszechstronnego rozwoju dziecka. Zastosowane zaś w katechezie chcą doprowadzić do nawiązania wewnętrznej więzi z Chrystusem. Zasada aktywności dziecka przedszkolnego każe tak metodycznie opracować jednostki katechetyczne, aby było w nich jak najwięcej twórczości, ruchu i gestów. Ze strony katechety wymaga zastosowania odpowiednich pomocy katechetycznych, umiejętności interesującego i barwnego opowiadania, a przede wszystkim stworzenia klimatu prawdy, zaufania, pogody i radości.

Katecheza tradycyjna była katechezą monologu. Utożsamiano więc ją z nauczaniem religijnym. Przygotowywała ona katechizowanego głównie do obrony doktryny wiary. Katecheza współczesna, doceniając różnorodność metod katechizowania, stawia na pierwszym miejscu osobę. Dostrzega wartość wspólnego zgłębiania podjętego tematu, dzielenia się własnymi przemyśleniami i doświadczeniami. Ksiądz Mieczysław Stachurski podejmuje problem dyskusji²³. Charakteryzuje się ona zbiorowym poszukiwaniem prawdy przez stawianie twierdzeń i ich metodyczne podważanie, w celu zgłębiania zagadnienia. Autor, opierając się na analizie dokumentów Kościoła, widzi potrzebę wzajemnego otwarcia dyskusji i dialogu. Dyskusja występować będzie jako element nieodłączny dialogu, ten ostatni zaś stwarzać będzie właściwy klimat dla dyskusji. Metoda ta, w świetle dydaktyki współczesnej, ma duże wartości kształtujące i wychowawcze, takie jak: intensywny rozwój intelektualny uczniów, wzrost spójności grupy, rewizja dotychczasowego myślenia i postępowania. Zastosowana zaś w katechezie przyczynia się szczególnie do jej ożywienia, wzrostu aktywności katechizowanych i do pogłębienia ich wiary. Pomaga przy tym w poszukiwaniu odpowiedzi na pytania nurtujące ludzi młodych, przygotowuje katechizowanych do uzasadnienia praktykowanej wiary oraz stwarza katechezie możliwości do głębszego poznania młodzieży i jej potrzeb.

Elementem składowym katechezy, a zarazem ważnym czynnikiem w formacji katechetycznej jest praca domowa. Ma ona znaczną wartość w procesie nauczania i wychowania dzieci. Służy bowiem jako środek uzupełnienia nauki, kształtowania umiejętności samodzielnej pracy oraz przyczynia się do rozwoju osobowości, pobudzając wytrwałość, wiarę we własne siły, sumienność, obowiązkowość oraz poczucie odpowiedzialności. W refleksji naukowej temu problemowi poświęca się niewiele uwagi. Podejmuje go w odnie-

²³ *Dyskusja w katechezie jako zagadnienie metodyczne*. Lublin 1975.

sieniu do dzieci szkół podstawowych Irena Kamińska²⁴. Przy omawianiu tego zagadnienia autorka trzyma się podziału: zadawanie, wykonanie i kontrola pracy domowej. Te trzy czynniki występują jednak nie jako czynności odrębne, ale w ścisłym, wzajemnym powiązaniu. Zadawanie wymaga ze strony katechety solidnego przygotowania jednostki katechetycznej, ciekawego jej przedstawienia, wzbudzenia zainteresowania. Ono warunkuje w dużej mierze stosunek katechizowanego do wykonywanych zadań. Stąd rodzi się potrzeba ciągłego urozmaicania pracy domowej poprzez ubogacanie i pogłębianie treści oraz ulepszanie metod. Kontrola zaś pobudza aktywność dziecka. Wymaga jednak wzajemnej współpracy rodziców i katechety. Staje się o tyle owocna, o ile prowadzi do samooceny ze strony katechizowanego.

*

Śledząc problematykę katechetyczną jaka wyłania się z badań naukowych prowadzonych przez studentów pod kierunkiem ks. bpa E. Materskiego, zauważa się, że omawiają one katechezę w kontekście życia Kościoła, ukierunkowują ją na kształtowanie postaw chrześcijańskich oraz doceniają znaczenie metody katechetycznej. Wydaje się, że ten ostatni problem pozostaje wiodący we wszystkich badaniach. Choć niewiele jest prac poświęconych wprost metodyce, to jednak zagadnienie to przewija się w różnym zakresie niemalże we wszystkich tematach, szczególnie o charakterze pedagogicznym. Z pewnością prowadzone badania nie ukazują całościowo obrazu katechezy, ale podejmują pewne, istotne jej problemy.

CATECHETIC PROBLEMS IN RESEARCHES
CONDUCTED UNDER THE SUPERVISION OF BISHOP EDWARD MATERSKI
FROM THE FACULTY OF CATECHETIC DEPARTMENT
OF THE CATHOLIC UNIVERSITY OF LUBLIN

S u m m a r y

Bishop Edward Materski worked for many years as a lecturer at the Faculty of Catechesis at KUL. Under his supervision students have written many theses. The present paper aims at orienting the reader in the range of research conducted by the bishop in this field. These studies show

²⁴ *Metodyczne aspekty domowej pracy w katechezie dzieci szkół podstawowych*. Lublin 1981.

catechesis in the context of the Church life, which catechesis is open to current problems of the catechized people and focuses on the forming of Christian attitudes, strongly linked with methodics. The model of catechesis for children and youth dominates strongly in those studies. Such a model emerges from the analysis of Conciliar and post-Conciliar documents of the Church, catechetical programmes and catechetical handbooks, as well as school programmes and school handbooks.

Translated by Jan Kłos